

LESŁAW SYKUT

ur. Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, Lublin, Bilkiewicz Krzysztof, kabaret Babel, Kraków, Łódź, PRL, ulica Radziszewskiego, ulica Sowińskiego, ulica Chodźki, ulica Noworybna, ulica Krakowskie Przedmieście, ulica Krakowskie Przedmieście 32, ulica Krakowskie Przedmieście 72, Miasteczko Akademickie, współczesność, Studenckie Bractwo Satyryczne Loża 44, kabaret Loża 44, Loża 44, życie artystyczne, życie kulturalne, OKSAM, Ogólnopolskie Konfrontacje Studentów Akademii Medycznych, Zakopiańskie Konfrontacje Kabaretowe, Lidzbarskie Biesiady Humoru i Satyry, Spotkania z Balladą (program satyryczny), Co jest grane (program radiowy,) restauracja Pod Strzechą, wspomnienie o ojcu, rodzina i dom rodzinny, Chór Akademii Medycznej, wyjazdy zagraniczne Chóru Akademii Medycznej, Zakład Przemysłu Odzieżowego Gracja, Akademia Medyczna, służba wojskowa lekarzy, studia medyczne, zespół bigbeatowy Duchy, stan wojenny (1981-1983), cenzura UB, Kolenda Stanisław, Maksymiuk Eugeniusz, Michalec Grzegorz, Mijał Lucyna, Rogalski Jerzy, Sykut Kazimierz, Szymański Irosław, Szerembel Marek, Wijatkowski, Maciej, Wójcik Piotr

Bohaterowie drugiego planu

Był taki szef radia lubelskiego Weroniczak, chyba miał Janusz na imię. Tak mi się wydaje. Potem poszedł do Białegostoku, gdzie był szefem radia przez lat wiele. I on [zapraszał] Lożę do „Co jest grane” tak się nazywały te programy, gdzie były i piosenki i różne teksty, słuchaliśmy tego jako studenci. To szło chyba na trzecim programie radia, jeszcze UKF-u wtedy nie było. I te nagrania się zachowały, Krzysiek Wilkiewicz ma to wszystko, znaczy Kuba –ja właściwie sam nie wiem, bo myśmy mówili na niego Krzysiek, a koledzy z pracy mówią na niego Kuba. Krzysiu się zajmował u nas całą tą elektryką. Staszek Kolęda, radiowiec, zajmował się całą akustyką. Siedział przy tych konsolach u mikrofonu, puszczał różne tam playbacki. Stasio Kolęda w Warszawie chyba w jakimś radio jest, mieliśmy z nim kontakt. Dalej jest radiowcem, czy się w tych strefach obraca, a wtedy prowadził radio studenckie. Chyba nazywało się „Centrum” nie pamiętam. Było takie studenckie radio. To on był tam radiowcem, zajmował się całą akustyką. A Krzysiek całym prądem, tym wszystkim światłami, bo Krzysio jest inżynier elektryk. i w jego rękach skupiają się

wszystkie nici wszystkich członków Łoży, wszystkie wątki. A przyszedł do Łoży jeszcze później, po mnie chyba. Natomiast ja przyszedłem, myślę, że to był trzeci albo czwarty rok moich studiów. Chyba na czwartym roku, bo to był taki luźny rok. Na medycynie zawsze czwarty rok był taki. Było mało egzaminów, mało wykładów, mało ćwiczeń. był luz. Czwarty rok to było takie obijanie się. Było dużo czasu po prostu, a te próby to jednak trochę zajmowały. Mieszkałem na miasteczku uniwersyteckim, z miasteczka na Chodźki jeździł chyba autobus 28. To taki był studencki autobus, że sami młodzi ludzie tylko tam byli. I potem po nocy trzeba było jakoś wracać. Czasami próby tak się przedłużały, że już nie było czym wrócić. Na taksówki nas nie było stać. I te parę kilometrów trzeba było w nocy iść na piechotę. No to szła nas taka grupka i po kolei się tam oddzielali, oddzielali. Nas dwóch czy trzech docierało na to miasteczko akademickie.

Data i miejsce nagrania	2016-04-12, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Transkrypcja	Elżbieta Graboś
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"